

PRM. 73/5

P.R.M. 73/5.

MIKROFILMOWANE DZIA 11.12.1979
ROLKA NR. 8 16 mm

Sprawozdanie

Woj.

Sprawozdanie myśiów kufania
Ambasady.

ZESKANOWANE 01.11.2005 r.

PRM. 73/5

PRM. 73/5

PREZES RADY MINISTRÓW

T E K A nr 73/5. 1942.

"Sprawozdania mężów zaufania Ambasady".

1	1. I. 1942.	Sprawozdanie oficera łącznikowego w Kinelu.
2	3. I. 1942.	Sprawozdanie z lustracji oblasti bucharskiej delegata Bugajskiego.

Rezynacja przeprowadzona dnia 13.IX. 1979 r.
 Tekst zawiera 8 stron
 WY.

JUREWICZ Kazimierz
Por. Oficer rezerwy łącznikowy
w Kinelu.

PRM 73/5

ODPIS.

855/xxvi/42

Pan Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej

SPRAWOZDANIE.

Polska placówka w Kinelu zaopatruje przejeżdżających polskich obywateli w żywność udziela im pomocy sanitarnej oraz pociechy religijnej. Z produktów spożywczych wydawane są przede wszystkim suchary lub chleb, pozatem sledzie lub ryby wędzone, cukier, kasza herbata a ostatnio i wędlina.

W miesiącu listopadzie ruch transportów był bardzo duży w początku grudnia znacznie się zmniejszył, przejeżdżały przeważnie osoby pojedyncze, zaś w drugiej połowie grudnia tuż przed świętami i podczas świąt ruch bardzo wzmożony przejeżdżały coraz nowe i nowe transporty. Wszyscy ci ludzie przeważnie jadą z północy z obł. Archangielskiej i Wołogodzkiej. Ich stan zdrowotny jest bardzo marny. Za nielicznymi wyjątkami wszyscy ci ludzie są wychudzeni i wyniszczeni. Warunki podróży są bardzo ciężkie, transporty w drodze przed stajami stoją po kilka a czasem kilkanaście dni, nie otrzymują tam żadnej żywności karmią się przeważnie surowymi kartoflami, nieprzeżywaną wodą, ponieważ nie zawsze były piecyki w wagonach. Skutki takiego odżywiania dla stanu zdrowia są fatalne, wszyscy się skazują na zaburzenia żołądkowe i jelitowe oraz na zaziębienie.

Transporty polskie, które są dłuższy czas zatrzymywane na stacjach przed Kinelu przysyłają do Kinelu swoich przedstawicieli, którym udziela się żywności np. ze stacji Abdulin i Krotowka.

W samym Kinelu pomimo usilnych starań transporty stoją niejednokrotnie po kilka dni. Po wyjeździe każdego transportu z Kinelu nadawane są depeche do Buzułuku celem zaopatrzenia im dalszego zaopatrzenia.

Często również wśród przejeżdżających po za zaziębieniem i zaburzeniami stwierdza się racy, na nogach lub rękach, które pojawiły się na skutek osłabienia organizmu, z powodu przewlekłego nieodżywiania i braku witamin. Z wyżej wymienionych przyczyn leki i materiał opatrunkowy zużywa się w dużej ilości.

Osobnego omówienia wymaga stan zdrowotny dzieci. Smutno jest patrzeć na wychudzone maleństwa, znikające się w skrajnych stopniu wychudzenia i wyniszczenia. Śmiertelność wśród dzieci jest ogromna. Na stacji Kinel 22 grudnia 1941r. zmarło 2 dzieci i 1 staruszek, 24 grudnia młody 14 letni chłopiec a przed stacją Kinel w drodze zmarło sześcioro dzieci, przy tem te wszystkie wypadki śmiertelne miały miejsce tylko w jednym transporcie. Jedna z matek podaje że w drodze zmarło jej troje dzieci obecnie nie pozostaje jej ani jedno.

W dniu 22 grudnia przyprzeźglądzie wagonów z polskimi obywatelami stwierdzono 9 wypadków ciężko chorych dzieci, dwoje na zapalenie płuc jako komplikacje po przeziębieniu i po odrze, dwoje na odrę z ostrym nieżytem okrzeli i wysoką gorączką, co groziło przejściem w zapalenie płuc, a 5 dzieci na krwawą biegunkę trwającą ok. 2 tygodni. Po usilnych staraniach udało się uzyskać umieszczenie wszystkich dziewięciorga dzieci w szpitalu, jednak rodzice nie wyrazili zgody na oddanie dzieci do szpitala. Chore dzieci po udzieleniu im pomocy udały się w dalszą podróż.

Wszystkim dzieciom jak również i dorosłym daje się większą ilość cukru oraz sucharów. Niestety niczem więcej pomóc im nie możemy.

Uwagę zwraca to, że o wiele gorszy jest stan zdrowotny ludzi, którzy byli przesiedleni na tzw. "wolnej wysyłce" niżeli tych którzy byli uwięzieni. Najczęściej spotykanymi schorzeniami wśród dzieci są odra, panująca epidemicznie, zapalenie płuc jako komplikacja grypy lub odry, oraz czerwonka, wśród dorosłych zaś czerwonka i zaziębienie.

Ostatnio wiele kłopotu sprawiają osoby pojedyncze powracające z południa z okolic Taszkientu. Opowiadają one, że pomijając koszmarem podróż, praca na miejscu w kołchozach lub przy zbieraniu waty jest bardzo ciężka, marnie opłacana, warunki żywnościowe złe, o chleb niezmiernie trudno, w większych miejscowościach nie są udzielane pozwolenia pobytu. Ludzie tygodniami nocują na dworze u jeśli opowiadania nie są przejawskrawione to dosłownie umierają, nie tylko małe dzieci, ale i dorośli. Tego rodzaju relacje z pobytu na południu oczywiście powodują popłoch wśród kierowanej tam ludności polskiej. Zdarzają się wypadki że ludzie uparczywie odmawiają wyjazdu w stronę Taszkentu i niejednokrotnie policja przyprawia ich na placówkę polską.

Pomimo tych ciężkich warunków stan moralny tych ludzi jest dobry. Wszyscy są szczęśliwi, że wreszcie widzą polskie mundury, zemoją jawnie wyrażać swoją radość na ich widok, że mają prawo głośno wypowiedzieć nadzieję rychłego powrotu do Ojczyzny. Więcej od udzielonej im pomocy spragnieni są słów pociechy. Gdy zapewniam ich, że obecnie znajdują się pod opieką Polskich władz, że wprawdzie warunki są ciężkie ale teraz każdy krok zbliża ich do tak gorąco upragnionej Ojczyzny- entuzjazm ich jest wielki, a często słowa te wyciskają łzy wzruszenia.

W dzień wigilijny, wraz ze wszystkimi współpracownikami obchodzącym stojące na stacji w Kinel wagony z polskimi obywatelami dzieliłem się z nimi opłatkiem i składałem im życzenia świąteczne w imieniu Pana Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej, Dowódcy Armii jak i własnym. W ten dzień poleało się wiele łez wśród Polaków i to nie tylko na stacji Kinel.

Ogromne wrażenie wśród wojskowej i cywilnej ludności sowieckiej wywarł pobyt generała Sikorskiego w ZSRR. Przyjęcie Jęgom przez Stalina i przemówienie przez radio zwłaszcza zaś fakt, że generał, Sikorski przemawiał nie tylko we własnym imieniu i Polki lecz również i Aljantów Sowieci żywią wielkie nadzieje w związku z zawarciem paktu o przyjazni polsko-sowieckiej odnoszą się bardzo przychylnie do militarnej pomocy Polski do współpracy z polskim żołnierzem przeciwko wspólnym wrogom. Pobyt Generała Sikorskiego w ZSRR był jednym z tematów dnia i wywołał większe zainteresowania niż zwycięstwa pod Moskwą i Rostowem.

Następujące informacje uzyskano od przejeżdżających przez Kinel osób:

1. Gertner Alter podał, że w miejscowości Churytanów obl. Archangielsk rejon Solwiczogockiej znajduje się 50 mężczyzn i 50 kobiet i dzieci w dobrych warunkach. Pisać tam pod wyżej wskazanych adresem nazwisko Bernasz.
2. Procko Tadeusz podał, że w Anzamas piw-zaw. Gorgowskaja obl. znajduje się w możliwych warunkach 6 oficerów 35 podoficerów. Pisać można do Kwarczuka Józefa Wyżej wskazany adres.
3. Gurgul Anna podała że w miejscowości Serowsk obl. Sierd-łowka w ciężkich warunkach znajduje się w oficerów 10 podoficerów

100 mężczyzn 150 kobiet i dzieci. Pisać można na nazwisko Moroz pod adresem posesję Czarny stacja Sośwa, obł. Swierdłowska rejon Serawska.

4. Jaworski Wincenty podał, że w Krotówce obł. Kujbyszew w ciężkich warunkach znajduje się 1 mężczyzna 20 kobiet i dzieci.

5. Wyrzykowski Stanisław podał, że w miejscowości Samariak obł. Kujbyszew I uczęstek II rejon znajduje się plutonowy Kipel Szon.

/-/ Jurewicz Kazimierz
Oficer łącznikowy w Kinelu.

Kinel 1 stycznia 1942r.

PRM 73/5

WPI YNBEŁ DEMA

N-3295/xxvī

S P R A W O Z D A N I E .

Z lustracji odbytej w obłości bucharskiej w dniach od 27.XII 1941r.
do 3/I 1942r.

W związku z otrzymanym poleceniem od Pana Delegata Ambasady Polskiej w Taszkencie, zaopatrzonego w pełnomocnictwa, udałem się dnia 27.XII 1941r. w podróż lustracyjną okręgu bucharskiego.

1. 1/ Obłość bucharska jest najbardziej ubogą obłością Uzbeckiej republiki. Charakter kraju-rolniczy, przy czym ze względu na nieurodzajne grunta / piaski, i grunty słone t.zw. sołoniaki/ dominuje uprawa bawełny. We wschodniej, gorzystej części, ludność zajmuje się głównie pasterstwem.

W tej części rozwinięte jest sadownictwo / orzech włoski, winogrona/. Jeżeli chodzi o uprzemysłowienie kraju, zupełnie nie ma. Osobne miejsce, uprzewilejowane pod względem gospodarczym zajmuje centrum obłości Bucharą, gdzie na większą skalę jest rozwinięty przemysł, / młyny, wytwórnie win, oraz fabryki obuwia, bielizny, ubrań, oczyszczalnie bawełny, oraz liczne artele rzemieślnicze/.

W tym miejscu należy wspomnieć o drugim specyficznym ośrodku obłości bucharskiej, odgrywającym wybitną rolę w ruchu ewakuacyjnym ludności polskiej.

Ośrodkiem tym jest węzłowa stacja kolejowa Kagan, odległa od Bichary o 120 km.

Kagan jest węzłem kolejowym na liniach Taszkient-Aszhabad, i Stalinogród-Bucharą i z tej przyczyny cały ruch ewakuacyjny ludności polskiej odbywa się przez Kagan.

Ten charakter wyłącza Kagan-miasto z terenów na których ludność polska może się osiedlać, a równocześnie stwarza z niego w ruchu ewakuacyjnym specjalny ośrodek, przez który przepłynąć muszą bez wyjątku wszyscy obywatele polscy, udający się do któregośkolwiek z rejonów obłości bucharskiej.

W Kaganie mieści się główny Ewakuopunkt sowiecki, na obłość bucharską, stąd też i placówka polska w tym mieście ma do spełnienia szereg zadań o charakterze innym niż placówki w pozostałych rejonach.

Już powyższe warunki geograficzno-ekonomiczne wskazują, że stosunkowo bardzo mała ilość ludności może znaleźć pracę i możliwość życia w zubożałych miasteczkach rejonowych, poza samą Bucharą.

Gdy się zważy, że pierwszeństwo przy przyjmowaniu do pracy, mają wedle specjalności ewakuowani obywatele sowieccy i polscy, posiadający paszporty sowieckie, to stanie się jasnym, że ludność polska, powracająca z obozów / lagrów/ i ze sztyki jest skazana na wegetację w kołchozach.

2. Słowo wegetacja jest, jak to wynika z zebranych materiałów, może za słabym powiedzeniem stanu w jakim znajduje się przeważna część obywateli polskich w obłości bucharskiej.

Na podstawie danych z sowieckiego ewakuopunktu w Kaganie, zapisów tamtejszej polskiej placówki, odnośnie ruchu indywidualnych osób i eszelonów z obywatelami polskimi, ilość tych obywateli wynosi w obłości bucharskiej kilkadziesiąt tysięcy i tyleż, mniej więcej wynosi ilość ewakuowanych obywateli sowieckich w tejże obłości.

Ludność naszą rozmieszczono w kilkunastu rejonach obłasci.

Sytuacja tej ludności, jak stwierdzają sprawozdania pełnomocników poszczególnych rejonów, liczne konferencje i rozmowy z ludźmi przybyłymi bezpośrednio z terenu i w końcu obserwacja osobista, jest bardziej niż krytyczna i raczej można ją nazwać rozpaczliwą.

Kilkudniowa podróż poleją w warunkach higienicznych i żywnościowych fatalnych, powoduje wygłodzenie i wycieńczenie ludności jej zupełnie zawieszanie a co w ślad za tym idzie i choroby, które sięją największe s pustoszenie wśród dzieci / odra, dezenterja/.

Również wśród dorosłych choroby sięją znaczne spustoszenie a w szczególności coraz to groźniejszym staje się widmo epidemii tyfusu, brzusznego i plamistego.

Wedle relacji placówek naszej w Kaganie bywają wypadki, że wynoszą się czasami i po kilka trupów z eszelonu.

Stan ten ulega pogorszeniu w miarę postępu zimy, tak, że kiedy w październiku 1941r. wypadki choroby były rzadkością, to w listopadzie i grudniu 1941r. regułą są wypadki śmie rtelne.

Po przejściu przez obłasci punkt ewakuacyjny w Kaganie ludność naszą jest kierowana do rejonów, w których następuje dopiero przydział do kołchozów, względnie innych/ nielicznych zresztą / miejsc pracy.

To drugie statium ewakuacji, pobyt w miasteczkach rejonowych z reguły trwa 2-7 dni.

W tym okresie czasu ludność naszą usunięta z wagonów musi biwakować pod górym niebem, gdyż miejscowe władze rejonowe z reguły nie są przygotowane do przyjęcia nowoprzybyłych / vide sprawozdanie Zakrzewskiego/

Wyżywienie w tym okręgu to przeważnie 20 -400 kg. chleba i czasami jednorazowo gorąca strawa, a w rejonach podgórskich, /Guzar Dechkanabad, Kamani, Kitab/ często chleba z powodu trudności organizacyjnych brak wogóle.

Warunki obywateli polskich w kołchozach są wprost niemożliwe.

Lepianki bez podłogi, okien, drzwi, jakiegokolwiek umeblowania zupełny brak wynagrodzenia pieniężnego, i bardziej niż nędzne wyżywienie- oto ogólny obraz życia, naszych obywateli w kołchozach.

Pożywienie jest w zupełności nie wystarczające, a wynosi z reguły 400 g. lichej mąki lub wprost nie mielonego ziarna. Do rzadkości należą kołchozy które dają ponadto jakieś jarzyny i mięso, czy też mleko.

W tych warunkach ludzie są rzeczywiście zmuszeni głodem do ucieczki z kołchozów w poszukiwaniu możliwych warunków życia.

Stąd ustawiczna wędrówka i przepływ naszych obywateli znów przez Kagan, stąd objaw powtórnej emigracji.

W związku z tym odbywa się też coraz bardziej widoczny proces podziału naszych obywateli na 2 kategorie.

Jedna kategoria, to element bardziej przedsiębiorczy, sprytniejszy, dolidarny, przeważnie ludność żydowska, osiedla się w miasteczkach i miastach, gdzie zajmuje się handlem, przeradzającym się często w spekulację.

Wynikiem tego są coraz częstsze aresztowania i konflikt z władzami sowieckimi, zwłaszcza ostatnie w samej Bucharze i w Kaganie.

Druga kategoria, to element rolniczy i robotniczy, bardziej

nie zaradny, obarczony licznymi rodzinami, obdarty, pół nagi, bez pieniędzy i środków do życia, ten przebywa w kołchozach.

Z tej ostatniej grupy wywodzą się też jednostki, które doprowadzone do ostateczności chłodem i głodem, chwytają się kradzieży a nawet rabunku. Stąd mamy objaw powrotu do przestępstwa, ponowne aresztowania i wyroki.

Naogół stwierdzić można, że sytuacja ludności żydowskiej nie jest tak tragiczna, jak nie zaradnego w swej masie elementu polskiego.

Świadczy o tem chociażby fakt, że obywatele polscy narodowości żydowskiej posiadają swą organizację religijną, polegającą na utrzymywaniu ścisłego kontaktu z szeregiem kontaktów, a nawet i organizację polityczną z dawnymi działaczami politycznymi żydowskimi z Polski na czele.

3. W związku z powyższym stanem rzeczy, powodującym naturalnie głęboką depresję moralną i co raz głośniejsze narzekania pod adresem władz polskich, należy przedsięwziąć jak najrychlej cały szereg środków zapobiegawczych przeciwko nędzy, chorobom, śmiertelności itd. Środkami tymi są odnośnie do ludzi zdrowych:

a/ pośrednictwo pracy,

b/ polepszenie ogólnych warunków pracy i wynagrodzenia w kołchozach,

Ad. a/ Jeżeli chodzi o pośrednictwo pracy ~~ixwynagrodzeniaixwxkołchozach~~ ~~zxxhx~~, to obecnie właściwie nie istnieje ono w zupełności i tylko w nielicznych rejonach, dzięki osobistym stosunkom pracowników placówek z miejscowymi władzami, udaje się przydzielić naszych obywateli do pracy według ich specjalności.

Należy położyć większy niż dotychczas nacisk na tę sprawę i spowodować by poszczególne placówki w szelkimi dostępnymi im wpływami starały się rozwiązać tę kwestję.

Zwłaszcza ważną w tym względzie rolę winna odegrać placówka w Bucharze, tym bardziej, że może ona rozpocząć realizację swoich planów stowozenia szeregu arteli rzemieślniczych, robotniczych itd.

Ad. b. Polepszenie warunków pracy i wynagrodzenia, jest w obecnej chwili zagadnieniem wprost palącym, a środki do tego celu prowadzące są podwójne.

Z jednej strony wywieranie nacisku na odnośne władze sowieckie by skrupulatnie wypełniały przyjęte na siebie w umowie warunki, a z drugiej strony pomoc materialna naszych władz.

Jeżeli chodzi o nacisk na władze sowieckie, to winien on iść równocześnie dwiema drogami od dołu i od góry t.j. interwenjować winny zarówno miejscowe placówki rejonowe, jak i placówka w Bucharze a dopiero po bezskuteczności interwencji niższych organów, może nastąpić interwencja Taszkientu.

Zwłaszcza szybko i odwrotnie należy załatwiać sprawy polepszenia bytu naszych rodaków w tych wypadkach, gdy ci zrozpaczeni i doprowadzeni do ostateczności, decydują się wysłać swoich delegatów do którejkolwiek z naszych placówek. Dotychczas niestety były w tym względzie niedociągnięcia.

- 4 - PRM 73/5

2

c/ Rozdział zasiłków pieniężnych i produktów żywnościowych jest też jedną z form pomocy naszej ludności i bardzo ważnym działem opieki społecznej.

Opiakany stan materialny naszej ludności zwłaszcza tej, która wegetuje w kolchozach, wymaga jak najszybszej pomocy żywnościowej i odzieżowej.

W związku z tym powołano komisje zasiłkowe złożone z ogólnie poważanych ludzi, znających miejscowych obywateli polskich, celem należytego rozdziału zasiłków pieniężnych i produktów.

Odnosnie chorych zorganizowano ściśle współpracę naszych placówek z sowieckimi władzami sanitarnymi.

W dalszym ciągu musi być jak najbardziej sprężyscie postawiona sprawa opieki nad dzieckiem wogóle, a bezdomnymi, zagubionymi i sierotami w szczególności, tym bardziej, że jest to problem niezwyklej wagi.

W tym względzie placówka w Bucharze wiele już uczyniła / badanie rejestracja dzieci, rozdział żywności / lecz to wszystko jest niewystarczające.

Paląca staje się kwestia schroniska dla dzieci, które zagubiły rodziców, sierot, bezdomnych itp. a zauważyć należy, że dzieci takich jest znaczna ilość.

Tak np. w Kaganie opieką nad takimi dziećmi sprawuje placówka w tym mieście, żywiąc powyższe dzieci na ewakpunkcie i nie mając możliwości usunięcia ich z fatalnego środowiska, jakim jest ewakpunkt.

Takich wypadków jest wiele w rozmaitych rejonach.

W związku z tym i na podstawie upoważnienia delegatury, placówka w Bucharze przystąpiła do organizowania t.zw. "jaseł" dla dzieci bezdomnych z projektowaną przy nich szkołą.

Zauważyć też należy, że kwestia opieki nad inwalidami zostanie rozwiązana w Bucharze pomyślnie przez otwarcie polskiego domu inwalidów, tymczasowo z 22 łózkami.

Projektowane jest również stworzenie w Bucharze w najbliższym czasie domu, który jeden na terenie całego ZSRR skupiłby przedstawicieli polskiej literatury, sztuk pięknych, sceny itd.

II 1/ Jeżeli chodzi o Bucharę to stwierdzić należy, że dotychczasowy stan organizacyjny placówki jest niezadawalający:

Brak należytego tego podziału pracy, chaos w tym względzie spowodowały, że jedną sprawę załatwia i to równocześnie kilka ludzi, a rezultat był taki, że sprawa pozostawała nadal niezakończona.

Placówka w Bucharze była typowym przykładem, jak wskutek braku należytej organizacji usprawnić ~~organizacji~~ podziału pracy cierpi załatwienie spraw:

Aby na przyszłość usprawnić całokształt spraw natury zasadniczej tak pod względem formalnego, jak i merytorycznego załatwienia, odbyła się w dniu 2.I 1942 odprawa wszystkich pracowników placówki tak płatnych jak i niewynagradzanych.

Na tej konferencji zlecono wypełnienie szeregu żywotnych postulatów, uwidoczniionych w załączonym protokole, jak sprawy opieki społecznej, rozdziału kompetencji itd.

Reorganizacja biurowości, sposobu załatwiania czynności urzędowych placówki bucharskiej jest tym bardziej na czasie że z

- 5 PRM 73/5

2

dniem 1/I 1942r. placówka została przeniesiona do nowego, dużego i przyzwoitego lokalu przy ul. Osowiachimowskiej 1.12.

Uroczyste poświęcenie tego lokalu, składającego się z 3-ch obszernych izb, odbyło się w dniu 1/I 1942r.

Kwestia poszukiwania osób zaginionych nie została dotąd należycie rozwiązana, co jest wytkumaczalne dotychczasowym brakiem odpowiednio zorganizowanej biurowości.

Łatwy niewiątliwie bardzo skuteczny, a nie bod ążający budżetu Delegatury- ani placówki w Bucharze- sposób rozwiązania tego tak bardzo istotnego zagadnienia- daje załączony projekt, wymagający tylko zatwierdzenia.

Lustracyj pod względem kasowym nie przeprowadziłem z przyczyny braku zamknięć rachunków.

Sprawozdanie kasowe wraz z delegatami zostanie przedłożone Delegaturze 15.I 1942r.

Aby placówka mogła zrealizować wszystkie ciążące na niej obowiązki i postulaty, należałoby wziąć pod rozwagę projektowane poprawki budżetowe, ujęte w załączonym przez Męża Zaufania preliminarzu i rozpatrzyć szczegółowo.

Zatwierdzenie tych poprawek choć w części jest konieczne aby rozpoczęta praca nad polepszeniem doli obywateli polskich dała realne wyniki.

Celem uzgodnienia obecnej obsady personalnej z faktycznymi wydatkami na ten cel.

Koniecznym jest powiększenie wydatków na cele administracyjne okręgu bucharskiego, zwłaszcza w tym mieściłyby się jednorazowe koszty niezbędnego i najprymitywniejszego urządzenia nowego lokalu placówki / 3 ubikacje/.

Olbrzymim obciążeniem budżetu i wogóle momentem zwrotnym w beznajdziejnej tułaczce naszych obywateli stałby się tak przez wszystkich oczekiwany jak najrychlejszy pobór do wojska.

Palącą kwestią jest zdobycie materiałów piśmiennych, w szczególności niezbędnego papieru, potrzebnego do przeprowadzenia zalecanej rejestracji obywateli, która miałaby oddać wreszcie obraz nasilenia polskiej emigracji na terenie ZSRR.

A to, wraz z koniecznością wydatków na podróże do najdalszych zakątków wszystkich rejonów, wymaga powiększenia, choć by jednorazowego kosztów administracyjnych, tak dla okręgu, jak i dla poszczególnych rejonów.

Należy podkreślić, że obszar bucharska podzielona jest na 21 rejonów o łącznej powierzchni naszych trzech województw południowo-wschodnich.

Na powyższe rejony ustanowiono dotychczas 7-u pełnomocników Męża Zaufania, co uważam za niewystarczające ze względu na konieczność rozwinięcia należytej opieki nad obywatelami polskimi i dotarcia do najdalszych kołchozów. Reasumując przedstawiony powyżej stan rzeczy, uważam, że obszar bucharska, jako największe skupisko emigracji polskiej której grozi zagłada, będąca wynikiem głodu, ogólnego wycieńczenia i chorób- wymaga specjalnej opieki naszej Delegatury.

Z uwagi na powyższe proszę Pana Delegata o przyjęcie mego sprawozdania do zatwierdzającej wiadomości.

Buchara 3.I 1942r. Bugajski Pełn. Del. w Taszkencie.